CZĘŚĆ XXXIX — № 41. ROK 20 — (1849.)

# TYGODNIK
## PETERSBURSKI
### GAZETA URZĘDOWA
### KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 7/19 Czerwca.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

### PETERSBURG, 6/18 Czerwca.

Przez Reskrypt Cesarski z dnia 16 (28) Maja, Minister Spraw Zagranicznych i Prezes Gabinetu N. Cesarza Jmć Austryackiego, Feldmarszałek-Lejtnant Xiążę *Schwartzenberg* mianowany kawelerem orderu Św. Alexandra Newskiego z brylantami.

— Przez takiż Reskrypt z d. 21 Maja, mianowany kawalerem orderu Św. Stanisława 1 klassy, Jenerał-major orszaku J. C. Mości *Skariatin*.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale wojskowości z dnia 24 Maja, w liczbie innych Ober-Kriegs-Kommisarz Sztabu J. C. Wysokości Głównodowodzącego korpusami Gwardyi i Grenadyerów, liczący się w Armii Podpułkownik *Małachowski*, podniesiony został do rangi Pułkownika, ze starszeństwem od dnia 6 Lutego bież. roku i pozostaniem w Armii.

— Przez takiż Rozkaz dzienny z dnia 28 Maja, Jenerał-major *Annienkow 3*, mianowany drugim Komendantem Moskwy z pozostaniem w orszaku J. C. Mości na miejsce Jenerał-majora *Trockiego*, który przechodzi do Armii. — Rotmistrz pułku Huzarów gwardyi *Panszin*, mianowany adjutantem J. C. Wysokości X. Maxymilijana Leuchtenbergskiego. — Jenerał-major liczący się w jedzie *Brewern* otrzymuje dymisyą z pensyą.

— Donoszą z Warszawy o zaszłym zgonie Jenerała jazdy, Jenerał-adjutanta *Włodka*, Członka Rady Administracyjnej, Prezesa Kommisyi Próśb i Heroldyi Królestwa Polskiego i Senatora Departamentów Warszawskich.

## UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

*26 Kwietnia.* Z ogłoszeniem potw. przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa, dozwalającego Oddziałom Izb Skarbowych decydować w niektórych sprawach, nie wnosząc ich do ogólnego Izby Zgromadzenia.

*28 tegoż m.* Z ogłoszeniem Ukazu N. Pana, ustanawiającego nowy sposób pobierania podatku od przemysłu dobywania złota w Syberyi. (Wszystkie miejsca, w których przywatni dobywają złoto, dzielą się na 10 klass: do pierwszej należą dające złota od 1 puda do 2; do drugiej od 2 do 5 p., do trzeciej od 5 do 10 i t. d. aż do dziesiątej klassy dającej więcej niż 50 pud. corok. Od pierwszej klassy pobiera się po 5, od drugiej po 10 i t. d. aż do ostatniej, w której pobiera się po 35 procentów).

*Tegoż dnia.* Z ogłoszeniem rozkazu N. Cesarza, aby od zagranicznych druków w arkuszach lub poszytach (брошюрахъ) pobierane było cło jednostajne od wagi: *ogólne* po 10 kop. sr. od funta i *dodatkowe* po tyleż od romansów i powieści.

*(Bez daty).* Z ogłoszeniem potw. przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa, w którem pytanie o karze za podrobienie pasportów, wydanych jakoby nie od prywatnej, ale od będącej w urzędowaniu osoby, zostało rozstrzygnione zastosowaniem art. 322 i 1210 Kodexu Karnego.

### O CHOLERZE.

W Petersburgu: po 1 Czerwca pozostawało chorych 65 — w ciągu doby przybyło 9 — wyzdrowiało 1 — umarło 6 — po 2 Czerwca pozostało chorych 67

W ciągu doby przybyło 8 — wyzdr. 2 — umarło 4 — po 3 Czerwca pozostało chorych 69.

W ciągu doby przybyło 13 — wyzdr. 4 — umarło 9 — po 4 Czerwca pozostało chorych 69.

W ciągu doby przybyło 16 — wyzdr. 4 — umarło 3 — po 5 Czerwca pozostało chorych 76.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

*Warszawa, 5 Czerwca.*

Onegdaj o godzinie 11 rano, J. C. K. Mość znajdował się w kaplicy pałacu Łazienkowskiego na nabożeństwie, po ukończeniu którego o godzinie 12¼ oddział gwardyi kozaków przedefilował przed Najjaśniejszym Panem na tarasie w Łazienkach.

—

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

**MIKOŁAJA I-go,**

**CESARZA WSZECH ROSSJI,**

**KRÓLA POLSKIEGO,**

etc. etc. etc.

*Rada Administracyjna Królewstwa Polskiego.*

Uznawszy potrzebę nowej taryfy w miejsce dawnej, jaka dla mostu na Narwi pod twierdzą Nowogieorgiewską, przez byłą Kommisyą Rządową Wojny, pod dniem 1 Października 1820 r. zaprowadzoną została, na przedstawienie Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, postanowiła i stanowi:

Art. 1. Opłaty mostowe i spławne na rzece Narwi pod twierdzą Nowogieorgiewską mają być odtąd pobierane podług dołączonej tu taryfy, na rzecz funduszu Inżenierstwa.

Art. 2. Taryfa, dopiero wspomniona, obowiązywać ma jedynie na przeciąg lat dwóch, poczynając od dnia 20 Maja (1 Czerwca) roku 1849.

Art. 3. Dopilnowanie wykonania niniejszego postanowienia Dyrektorowi Głównemu, Prezydującemu w Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, porucza.

W Warszawie, dnia 15 (27) Kwietnia 1849 roku.

Namiestnik, Jenerał-Feldmarszałek
(Podpisano) *Xiążę Warszawski.*

Dyrektor Główny, Prezydujący w Kommisyi Rządowej Spraw Wewn. i Duchown., Senator Radzca Tajny *A. Storożenko.*

Sekretarz Stanu, Rzeczywisty Radzca Stanu, *T. Le Brun.*

### TARYFA.

Opłaty mostowego i podmostowego, od mostu drucianego na rzece Narwi, przy twierdzy Nowogieorgiewskiej, obowiązująca od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1849 roku.

*I. Co do mostowego.*

| | Rub. sr. | kop. |
|---|---|---|
| 1. Od człowieka pieszego bez wyjątku. . . | — | 1 |
| 2. — każdego bydlęcia rogatego . . . . | — | 2 |
| 3. — owcy lub świni . . . . . . . . . | — | 1 |
| 4. — każdego konia . . . . . . . . . | — | 1 |
| 5. — wozu próżnego, bez uprzęży i ludzi . | — | 2½ |
| 6. — wozu prostego, z ładunkiem. . . . | — | 5 |
| 7. — pojazdu. . . . . . . . . . . | — | 5 |
| 8. — pojazdu z pakunkiem . . . . . . | — | 10 |
| 9. — wozu furmańskiego albo bryczki z pakunkiem. . . . . . . . . . | — | 15 |

*Uwaga.* Od opłaty mostowego wyłączają się:

a.) Kurjerowie, feldjegry, sztafety Rządowe i poczty zwyczajne, jak niemniej konie pocztowe powracające.

b.) Wszelkie transporta Rządowe, tudzież osoby zostające w służbie tak wojskowej, jak i cywilnej, niemniej ich konie, pojazdy, i wozy.

c.) Oddziały wojsk, ciężary pułkowe, i w ogóle wszystkie przedmioty, przewożone na Rządowych koniach i wozach, a nadto wszelkie rzeczy Rządowe, dostarczane końmi najętemi, za okazaniem na to świadectwa.

d.) Podwody rekwizycyjne i produkta dostarczane na rekwizycją, za okazaniem na to świadectwa władzy.

e.) Sołtysi, udający się w interesach zaciągu wojskowego, albo z rekrutami, również za okazaniem świadectwa władzy.

f.) Osoby Duchowne, w tej liczbie i zakonnicy.

g.) Administratorowie dochodów tabacznych w ciągu terminu kontraktem zakreślonego, lecz tylko wtenczas, gdy ten warunek jest zastrzeżony w kontrakcie, niemniej officialiści Administracyi znajdujący się przy transportach tytuniu z jednego miejsca w drugie.

Nie są jednak wolne od opłaty mostowego transporta prywatnych dostarczycieli, którzy dowożą tytuń do zakładów Administratorów dochodów tabacznych.

*II. Co do podmostowego.*

| | Rub. sr. | kop. |
|---|---|---|
| 1. Za statki zwane galarami, mające długości więcej 40 stóp, z ładunkiem, za każdy . . . | — | 30 |
| 2. Za podobneż statki, mające długości więcej 40 stóp, za każdy . . . . . . . . . | — | 65 |
| 3. Za statki zwane galary, jadwigi, czyli łyżwami, za każdy . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| 4. Za statki kryte, zwane galarami Ulanowskiemi, mające długości do 80 stop, z dachem, za każdy . . . . . . . . . . . . . | — | 90 |
| 5. Za statki zwane szkutami, dubasami i tym podobne, od każdego . . . . . . . . | 1 | 50 |
| 6. Za tratwy drzewa budowlanego, składowego, od każdej sztuki drzewa . . . . . . | — | 1 |
| 7. Za półtratwy drzewa ułożonego w tratwy, również od każdej sztuki . . . . . . . . | — | 1 |
| 8. Za statki parowe . . . . . . . . . . | 1 | 50 |
| 9. Za statki zwane Berlinkami, z ładunkiem od każdego . . . . . . . . . . . . | — | 45 |
| 10. Za takież statki bez ładunku, od każdego. | — | 45 |

*Uwaga.* Od opłaty podmostowego wolne są małe czółna i w ogóle drobne statki, powyżej nie wyszczególnione, bez ładunku.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 5 Czerwca.* Podług dokładniejszych wiadomości, otrzymanych teraz o zdobyciu Budy przez Węgrów, pogłoski o okrucieństwach popełnionych przez tych ostatnich okazały się całkiem zmyślonemi; owszem Görgey uczynił wszystko co od niego zależało dla utrzymania żołdactwa swego w granicach ludzkości i karności wojskowej. Oficerowie wojska Granicznego jako żywo nie byli wymordowani. Roztrzelano tylko trzech żołnierzy z tego wojska na rozkaz jednego oficera z węgierskiego Honwedu i Görgey oddał tego oficera pod sąd wojenny.

*Kraków, 4 Czerwca.* Feldmarszałek Xiążę Warszawski, hrabia Paskiewicz-Erywański wydał do Węgrów następną proklamacyą, datowaną z Warszawy z d. 23 Maja:

«Mieszkańcy Węgier! Na wezwanie waszego prawego władcy, który zażądał pomocy od Najjaśniejszego Monarchy mojego, wojska powierzone mojemu dowodztwu połączyły się z wojskami austryackiemi w celu przywrócenia prawego porządku, który powstanie w ojczyznie waszej obaliło. Sprawcy tego powstania, do których natychmiast przyłączyli się awanturnicy ze wszystkich krajów, nadużywają waszego opłakanego zaślepienia w widokach osobistego interesu. Ich zbrodnicze knowania przywiodły was do krzywoprzysięztwa. Mimo to Cesarz, mój Pan najłaskawszy, czuje wstręt do uwierzenia iżby większość narodu mogła wyrzec się swej starodawnej cnoty, dziedzicznego przywiązania do dynastyi swych Królów. Przyjaciel to szczery sławnej pamięci Cesarza Franciszka i Cesarza Ferdynanda, przyjaciel i sprzymierzeniec waszego Króla Franciszka-Józefa I, który przezemnie obraca do was mowę, zaklinając iżbyście wyszli z waszego przestępnego błędu i wrócili na drogę cześci, wierności i powinności. Wojsko Rossyjskie nie naszło ziemi waszej w charakterze nieprzyjaciół, przybyło do was na wezwanie waszego Króla. Jeżeli je przyjmiecie jako wrogów, ulegniecie następstwom takiej zuchwałości. Dałby Bóg iżby upomnienia moje przywiodły was do skruchy i uległości i oszczędziły wam klęsk krwawej wojny. Takie jest najgorętsze życzenie mojego Najjaśniejszego Monarchy.»

— Czytamy w *Wiener Zeitung:* Powody opóźnienia w wzięciu Malghery były następne: — Nieprzyjaciel, do którego zbliżyliśmy się o 750 kroków, zaczął tamami wstrzymywać bieg wielu kanałów, które się wylewają na nasze stanowisko i udało mu się przy pomocy kilko-dniowego deszczu zalać nasze bateryе wraz z działami i amunicyą, tak, że wojska nasze, by złemu zaradzić, aż po biodra w wodzie musiały pracować; niektóre ważniejsze posterunki po 12 godzin stały w wodzie po piersi. Powoli osuszono niektóre bateryе, które mogły nareszcie rozpocząć ogień i nie mało zawadzały nieprzyjacielowi przy tamowaniu kanałów; zarazem też nie szczędzono z naszej strony rakiet, jak tylko ktokolwiek z twierdzy się pokazał. Jednak większa część naszych fos pełną była wody, dopóki w dniu 15 w nocy przebiciem kolei żelaznej nie zyskano dla niej wygodnego odpływu. Na nieszczeście, pogoda nie sprzyjała, deszcze padały ciągle i osuszenie nie szło szybko. Dopiero w dniu 24 o 5 rano mogliśmy rozpocząć ogień z 96 dział. Nieprzyjaciel trzymał się przez 72 godzin, odpowiadał on gwałtownie na nasze strzały, które szły bez przerwy; w nocy tylko mniej szybko, bo przez ten czas naprawialiśmy nasze przestrzelane bateryе; odpowiadaliśmy strzał po strzale na Malgherę, na szaniec gwiazdowy na wschód, na fort Rizziardi na południe i na fort Giuliano, na lagunach tuż koło Malghery. Do dziś dnia do 27 Maja daliśmy 50,000 strzałów, przyczém 31 moździerzy rzucało bomby, 15 haubic granaty, nie licząc 9 à la Paixhaus. Prawie tyleż strzałów dał do nas nieprzyjaciel. Wysadziliśmy nieprzyjacielowi 9 magazynów prochowych, zatopiliśmy 2 okręty z amunicyą do Malghery płynące, a jeden zapalili. Nieprzyjaciel trzymał się walecznie pomimo tego strasznego ognia. Dziś rano dopiero opuścił Malgherę i wspomniane poprzednio szańce, i przez most na lagunach cofnął się do Wenecyi. Nasze wojska zajęły natychmiast opuszczone twierdze. I ja byłem jednym z tych, którzy, na koń wsiadłszy, pospieszyli oglądać nasze dzieło. Na nieszczęście miałem tu bardzo przykry widok. Twierdza San Guiliano leży zupełnie w wodach laguny. Nie było okrętów; z naszych ludzi niektórzy umiejący pływać dostali się wpław. Twierdza zupełnie była opuszczoną, działa zagwożdżone, tylko jedna nieszczęśliwa armata zagwożdżoną nie była, stała nabita z lontem zapalonym, zwrócona jeszcze na most, którym nieprzyjaciel uciekał; każdy chciał lont przyłożyć do prochu, i to zrobiono; wystrzał nastąpił, ale w parę minut wybuchnęła straszliwa mina, zostająca w połączeniu z owym działem. Wybuch był straszny; ja stałem na brzegu lagun a prawie byłem powalony wstrząśnieniem. W powietrze wyleciało około 20 żołnierzy naszych i 3 najwaleczniejszych oficerów — tylko cząstki ich ciała poznajdowano. Byłem następnie w Malghera. Okropny widok! kroku zrobić nie można, by nie spotkać śladu zniszczenia przez nasze kule zrządzonego, lejek obok lejka wyżłobione bombami; mnóstwo przestrzelanych dział, nieliczne budynki w gruzy zamienione, szańce, okopy i palisady zniszczone, tak że formy ich nawet poznać nie można. Za prawdę dziwimy się, że wrogowie nasi utrzymać się mogli przez te cztery dni zniszczenia i dniem wprzód nie wydalili się. — Teraz stoją wenecyanie silnie oszańcowani na pół mostu, przeciąwszy go przed sobą siedm razy, by nam postępowanie naprzód utrudnić. Ale my już z największą szybkością wznosim bateryę przeciw szańcowi mostowemu i bateryę moździerzy przeciw samejże Wenecyi, na St. Guiliano, zkąd łatwo nam jej dosięgnąć. Gdyby się teraz po tak walecznej obronie spokojnie poddali, wszystkoby się załatwiło; dzisiejszy ich opór podnieca tylko żołnierzy, a ciągle dają ognia z szańcu na moście i z twierdzy St. Secondo. Tych ważnych dni mało straty ponieśliśmy, zabitych z 40, ranionych z 90, (nie licząc owych z St. Giuliano); ale z ranionych każdy stracił rękę lub nogę albo też straszliwie popalonym został, bo i u nas się to zdarzyło, że granat nieprzyjacielski zapalił 10 przygotowanych bomb, które nieco szkody zrządziły. W drugiem miejscu bomba padła na trzech austryaków, nie zrobiła jednak żadnej szkody, tylko dwa bębny zniszczyła, jeden znikł bez śladu, drugi spłaszczył się jak papier. Nasz malarz bitew siedział w czasie bombardowania w przekopach i rysował spokojnie, nagle z grupy przed nim, którą właśnie szkicował, kula jedną głowę urwała; malarz zabrał swe manatki i wyniósł się. Nieprzyjaciel musiał nie małe straty ponieść, bo przy każdém dziale widziano ślady krwi, jak-

*

kolwiek nie znaleźliśmy ani jednego trupa. W Malghera teraz wesoło żołnierze austryaccy tańcują na ruinach. Kończymy weselszą historyą. W dniu 13 bomba padła pomiędzy pracujących żołnierzy i kręciła się jak wściekły pies. Jakiś żołnierz z pułku Mazzuchelli, rzucił na nią łopatę ziemi; by ją przydusić, nic nie pomogło, bomba syczała, wiła się i dymiła; wówczas ten sam żołnierz przeskoczył bombę, zerwał swemu koledze manierkę pełną wody i wylał ją na bombę, tém ją zagasił a bomba nie pękła, Uratował on tém nie jedno życie, a feldmarszałek porucznik ozdobił go za to srebrnym medalem.

— Przywrócono tutaj zakon liguryanów i utrzymano szkoły klasztorne.

— Podług wiadomości z Wenecyi po 4 Czerwca, miasto to nie przestawało być bombardowane. Mieszkańcy chcieli już wywiesić białą chorągiew oznaczającą poddanie się, ale dowodzca fregaty *Veloce*, dawny oficer austryacki zagroził, że jeżeli ujrzy białą choragiew, sam zbombarduje miasto.

FRANKFURT. Gazeta pocztowa zawiera nową depeszę Rządu Pruskiego z dnia 28 Maja do P. Kamptz, pełnomocnika Pruss przy Władzy Centralnej, we względzie zajścia jakie ma miejsce między tym Rządem a Wikaryuszem Cesarstwa, który, jak wiadomo, w ostrych wyrazach odpowiedział na danie mu przez Rząd Pruski do zrozumienia, iż przyszła chwila w której najstosowniej byłoby uskutecznić zamiar złożenia godności Wikaryusza. Depesza ta nie zawiera nic nowego i Rząd Pruski powtarza w niej to samo dowodzenie.

PRUSSY. *Berlin*, *2 Czerwca.* Rząd nasz kazał oznajmić deputowanym Pruskim na Sejm Frankfurtski, którzy, mimo odwołania, pozostają na swych dawnych posadach, iż ci, którzy są urzędnikami Pruskiemi, stracą swe urzędy.

STUTTGARDT, *5 Czerwca.* Vice-prezes Zgromadzenia narodowego Frankfurtskiego, które, jak wiadomo, postanowiło przenieść się do Stuttgardt, P. Eisenstuck, przybył już do naszego miasta.

— Rząd rewolucyjny Badeński wypowiedział wojnę Rządowi Wirtemberskiemu i wezwał Wirtemberczyków przez proklamacyą do połączenia się z Badeńskiemi powstańcami. Proklamacya ta wzbudziła śmiech nawet w ludziach niemających dla Rządu dobrych usposobień.

BAWARYA. Podług gazety Powszechnej Augsburskiej, wiadomość o przystaniu Rządu Bawarskiego do Konstytucyi Prusko-Saskò-Hanowerskiej nie potwierdziła się.

## ANGLIJA.

LONDYN, *6 Czerwca.* 4 b. m. Izba Lordów rozpoczęła na nowo swe posiedzenia. Trzecie odczytanie billu o prawach żeglugi odłożone zostało na tydzień. W Izbie Gmin bill o środkach ułatwienia sprzedaży dóbr odłużonych w Irlandyi był poraz trzeci odczytany i ostatecznie przyjęty, po odrzuceniu 117 głosami przeciw 12 wniosku przeciwnego sira L. O'Brien.

— Podług wiadomości ze Stanów Zjednoczonych, spokojność w Kanadzie została zupełnie przywrócona; jest mowa o przeniesieniu stolicy z Montréal na przemian do Toronto i do Quebec.

— Sławny dyament zwany *Koh-i-Nour* czyli Góra światłości, który się znajdował w Skarbcu maharadżi Lahory w Indyach, po ostatniém zawojowaniu Perdżabu i Peshaweru przez anglików, został zabrany przez Kommisarzy Wielko-Brytanskich i przysłany do Londynu. Ten klejnot niepodobny do ocenienia ze swej wspaniałości, będzie wkrótce złożony Królowej Jmci w darze.

— Królowa Jmć ułaskawiła przywodzców ostatniego powstania w Irlandyi, skazanych na śmierć, PP. Smith O'Brien, Meagher, M'Manus i O'Donohoe, zamieniając tę karę na wieczne zesłanie. Będą oni przewiezieni na ziemię Van-Diemen. Przysposabiają na to okręt który zabierze w Kingstown 300 skazanych na zesłanie złoczyńców zwyczajnych i czterech pomienionych przestępców politycznych.

— Umarł hrabia de Mayo, Par od wyboru z Irlandyi. Dobra jego i tytuły przechodzą na jego synowca P. Roberta Brouker.

— Między Hull i Hamburgiem ustanowiona została codzienna Komunikacya za pomocą jedenastu statków parowych.

— Choroba kartofli zaczyna się znowu zjawiać w Irlandyi.

— Zarząd skarbowy znacznie zmniejszył opłaty od listów przychodzących z Francyi i tamże przesyłanych z Anglii.

— Podług ostatnich doniesień z Indyi Wschodnich, Pendżab używa największej spokojności. Lord Wielkorządzca czynnie się zajmuje organizacyą zarządu nowozdobytych krajów. Rząd naczelny Pendżabu będzie się składał z Prezesa i siedmiu Członków. Podpułkownik Lawrence mianowany jest Prezesem z pensyą 5,000 funtów sterlingów.

— Z wysp Antylskich pod d. 12 Maja donoszą, że w Gwyanie odkryte zostały bardzo bogate pokłady złota.

## FRANCYA.

PARYŻ, *6 Czerwca.* Rzeczą już dziś jest wiadomą że Minister Skarbu w obecnym Gabinecie P. Passy jest stronnikiem socyalizmu, ale stronnikiem rozsądnym i umiarkowanym. Dla tego też jest w wielkich łaskach u Góry. P. Passy przy objęciu Ministerstwa, do czego bardzo niechętnie dał się namówić, oświadczył, iż nie omieszka wprowadzić zasady socyalizmu w praktykę, o tyle, o ile rozsądek i prawo temu się nie sprzeciwi, i tak ma zacząć od środków ulepszenia bytu klass roboczych, o nadaniu lepszego kierunku Dobroczynności publicznej, o zredukowaniu rentów 5-cio-procentowych i t. p.

— W obozie socyalistów niezgoda coraz się bardziej zajątrza; w tych dniach PP. Proudhon i Thoré, nazywając się wzajemnie zdrajcami, pobili i mianowicie jeden drugiemu znacznie uszkodził brodę, która była celniejszą ich twarzy ozdobą.

— Doktryny socyalizmu opowiadane po całej Francyi i

powodu ostatnich wyborów, przyniosły tu i owdzie swoje owoce W Departamencie Dordogne zwolennicy systematu dzielenia, zebrawszy się w liczny motłoch, udali się do zamku jednego bogatego i nader poważanego w całej okolicy właściciela w celu zrabowania· Pan zamku przygotował się do dzielnego odporu, a tymczasem nadciągnęła siła zbrojna; trzydziestu czterech rabusiów uwięziono.

— Gazeta jedna twierdzi, że ostatni pełnomocnik Rządu do układów z Rządem rewolucyjnym Rzymskim P. de Lesseps cierpi pomieszanie; ostatniemi dniami napisał do Prezesa Rplitej długi list o sposobie jakim ma urządzić swój pokój sypialny.

— List prywatny do Kantonu w Chinach donosi, że P. Pogès, urzędnik poselstwa francuzkiego, płynąc z Hong-Kong do Macao z P. Orense, gońcem, wiozącym depesze poselstwa Hiszpańskiego, zostali napadnięci przez piratów, którzy ich złupili ze wszystkiego.

Listy i depesze zostały zniszczone, wszyscy podróżni i majtkowie wrzuceni do morza, P. Pagès i kapitan okrętu, który należał do Rządu Portugalskiego, cudem ocaleli, wdrapawszy się na maszty; P. Orense utonął.

## WŁOCHY.

RZYM, *24 Maja.* Twierdzą że Rzymianie ozuchwaleni powodzeniem przeciw neapolitańczykom i francuzom, zamierzają też uderzyć na austryaków oblegajacych Ankonę. Zachodzi pytanie czy jenerał Oudinot na to pozwoli.

— Wiadomości z obozu francuzkiego dochodzą do 28 Maja. Nie przedsięwzięto tam nic nowego, w oczekiwaniu na instrukcye od Rządu. Armija francuzka liczy w tej chwili do 30,000 żołnierza i rozłożona jest na wyniosłościach panujących nad Rzymem. To stanowisko ma zarazem korzyści strategiczne i hygieniczne, ochrania bowiem wojsko od panującego w tej chwili złego powietrza, (mala aria.)

— Donoszą o wylądowaniu w Terracina 3,000 ludzi wojska hiszpańskiego.

## DANIJA.

W dniu 5 Czerwca Król Jmć udał się osobiście na Zgromadzenie Stanów i udzielił sankcyą Królewską Prawu Zasadniczemu, uchwalonemu przez to Zgromadzenie, poczém takowe ogłosił za zamknięte.

## TURCYA.

KONSTANTYNOPOL, *26 Maja.* Grom dział obwieścił przedwczora mieszkańcom stolicy, że się narodził syn Sułtanowi.

— Donoszą z Jass, 27 Maja, że Hospodar Sturdza został przez Rząd turecki złożony z tej godności i odprowadzony pod strażą do Bucharestu.

— Odebrano z Taurizu ważną wiadomość z d. 5 Maja, że gdy Szach Perski nie ratyfikował traktatu handlowego, zawartego przed dwoma laty w Paryżu między P. Guizot i Mirsa-Machomet-Chanem, Poseł Rplitej francuzkiej w Teheranie P. Sartiges, zażądał pasportów na wyjazd i zlecił wszystkich francuzów, bawiących w Persyi, opiece poselstwa Angielskiego.

## AMERYKA.

STANY ZJEDNOCZONE. Wiadomości dochodzą do 23 Maja. Krwawe rozruchy, z nader nikczemnego powodu miały miejsce w New-York 10 Maja. Chodziło o to, kto wezmie górę: czy ta część publiczności, która chciała iżby dalej były dawane widowiska, zapowiedziane na teatrze Astor-Place, gdzie występował sławny aktor Londyński Macready, czy stronnicy amerykańskiego tragika Forrest, którzy chcieli, za niepowodzenie jakiego doznał ten ostatni w Londynie, zemścić się na P. Macready.

Za pierwszém wystąpieniem aktor Londyński musiał ustąpić przed gwałtowną burzą, którą jego ukazanie się wzbudziło. Ubolewać przychodzi, że na tém nie zaprzestawszy ustąpił prośbom swych przyjaciół i powtórnem ukazaniem się dał powod do opłakanych wypadków.

*Macbecth* mógł być dograny do końca, przy pomocy nadzwyczajnych środków przez władzę przedsięwziętych. Ale tłum, otaczający teatr z ulicy, był w stanie takiego rozjątrzenia, że wojska przywołane na powstrzymanie attaku zamierzanego przeciw teatrowi, lżone i kamieniami zarzucane, zmuszone zostały użyć oręża. Pierwszy wystrzał napowietrze bardziej tylko rozjątrzył zebrane tłumy; trzeba było przyjść do ostateczności i krew została wytoczona. Zabito piętnaście a raniono do 30 osób. Wielu burzycieli uwięziono. Ta scena dowodzi, iż czas nie zgładził jeszcze nienawiści, jaka panuje między anglikami i amerykanami Stanów Zjednoczonych.

— Okropny pożar w dniu 18 Maja zniszczył wielką część miasto St. Louis. Prócz domów zgorzało 27 okrętów z ładunkami. Szkody są szacowane na 5 miljonów dollarów.

— Ważne wiadomości odebrano z Kalifornii. Pogłoski o obfitości złota w tym kraju wcale nie były przesadzone; kraina złota rozciąga się aż do Niższej Kalifornii. Okręty przysłane ze Stanów Zjednoczonych opuszczone zostały całkowicie przez majtków i żołnierzy, którzy się rozbiegli po kraju dla szukania drogiego kruszcu i stoją próżne w porcie San Francisco. Mieszkańcy Kalifornii nie uznali mianowanego przez Stany Gubernatorem P. Smith, i sami zajęli się utworzeniem Rządu miejscowego.

---

## NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

AUSTRYA. Donoszą z Presburga z d. 5 Czerwca, że działania wojenne posuwane są z wielką czynnością. — Podług jednej gazety z Belgradu z dnia 31 Maja Jenerał Lüders wyszedł z Bucharestu do Transylwanii na czele 60,000 ludzi; wojska te w Wołoszczyznie będą zastąpione przez te, które są teraz w Mołdawii.

NIEMCY. Zgromadzenie Narodowe, które zasiadło we Frankfurcie, miało 6 Czerwca pierwsze swoje posiedzenie

w Stuttgardt i przyjęło dwa wnioski Kommisyi 30 Członków jakoto: 1.) Prawo o wyborach ogłoszone przez Rządy Pruski, Saski i Hanowerski uważa się za niebyłe, i ktokolwiek będzie usiłował przyprowadzić to prawo do skutku, uważany zostanie za zdrajcę Stanu. — 2.) Ustanowiona zostaje Regencya z prawami jakie według uchwały 28 Czerwca 1848 służyły Władzy Centralnej. Zgromadzenie przystąpiło natychmiast do wybrania Członków tej Regencyi i obrało PP. Raveaux, Vogt, Schiller, Simon (z Wrocławia) i Becher. Po tym obiorze Prezes Zgromadzenia oświadczył, że dotychczasowa władza centralna istnieć przestała. — Dywizya wojska Wirtembergskiego, połączona z innemi wojskami Cesarstwa, które razem złożą korpus od 20,000 ludzi, otrzymała od Władzy Centralnej rozkaz odebrania na powrot twierdzy federalnej Rastatt. — Donoszą że Struve i dwaj najwierniejsi jego zwolennicy zostali zatrzymani w Carlsruhe, gdzie chcieli ogłosić Rzeczpospolitą Czerwoną.

LONDYN, *7 Czerwca.* Wczora w Izbie Gmin rozmaite bille interesu czysto-miejscowego zostały przyjęte. — Gazeta urzędowa ogłasza mianowanie Wielkorządzcy Indyj Wschodnich hrabię Dalhousie na godność margrabi de Dalhousie i Pendżab, a Wodza Naczelnego armii Anglo-Indyjskiej barona Gough, na godność Vice-hrabi Gough de Gudjérat. — Odkryto w tych dniach w okolicach Clonmore w Irlandyi bardzo bogate pokłady węgla ziemnego.

PARYŻ, *7 Czerwca.* Dziś rano ukazało się w Monitorze Poselstwo Prezesa Rzeczypospolitej do Izby Prawodawczej. Ogólny effekt sprawiony przez ten dokument, którego z taką niecierpliwością czekano, nie jest mu przyjaźny. Ci, co mniemali że Poselstwo wytłumaczy rozmaite zagadnienia polityki zagranicznej, doznali zawodu. Unikano w nim starannie wszystkiego, coby mogło wykryć myśl Rządu w przyszłém jego postępowaniu względem Włoch, Niemiec i t. d. Za to polityka jest tam wyłożona jasno i może ze zbytnią nawet otwartością. — Poselstwo Prezesa nie omieszka wzbudzić wielkiej burzy w Izbie; zapowiedziane już są zarzuty P. Ledru-Rollin. Szczególniej mowa w nich będzie o zmianach poczynionych w tém poselstwie, a o których dowiedziano się z odmiennych wersyj, ogłoszonych przedwcześnie przez gazety oppozycyi. — Dziś wielką część posiedzenia zajęły rozprawy o rzeczach Włoskich. Z tych rozpraw i korrespondencyj wynika przekonanie, że P. de Lesseps był podpisał traktat z Triumwirami, ale ten nie zjednał zgodzenia się jenerała Oudinot, który ze swemi uwagami posłał nawet swego adjutanta do Paryża, dotąd też, w skutek pomienionego nieporozumienia, przybył i sam P. de Lesseps. Tymczasem wiadomości z Rzymu są bardzo sprzeczne. Sądzą powszechnie że kroki nieprzyjacielskie musiały się rozpocząć 2 Czerwca. Jedni twierdzą że 4 tegoż miesiąca francuzi weszli do Rzymu po krwawej bitwie, inni mówią że owszem byli ze stratą odparci, inni nakoniec, że rzeczy pozostawione będą w dotychczasowym stanie aż do przybycia P. de Corcelles, którego Rząd posyła na miejsce P. de Lesseps, z wyraźnemi instrukcyami jenerałowi Oudinot i ostatecznemi warunkami układu z Rządem rewolucyjnym. Z Rzymu P. de Corcelles uda się do Gaety. Twierdzą że ten dyplomata wybrany został przez Rząd Francuzki na wyraźne żądanie Papieża. — Mazzini przesłał Izbie Konstytującej Poselstwo, w którém mówi że rozwiązanie spraw Rzymskich nie nastąpi w obozie jenerała Oudinot, ale w samym Paryżu.

WŁOCHY. Zapewniają że Rząd Sardyński oparł się zajęciu przez austryaków twierdzy Suze i innych punktów obronnych na drodze Mont Cénis. — Wyrokiem Ministra Wojny Toskańskiego, ogłoszonym we Florencyi, zostają unieważnione wszystkie mianowanie i awanse wojskowe zaszłe od 8 Lutego po 11 Kwietnia. — Gazeta *Riforma* twierdzi, że W. Xiążę nie przybędzie do Florencyi tak długo, jak armija austryacka będzie miała główną kwaterę na ziemi Toskańskiej. — Feldmarszałek Radecki spodziewany jest do Florencyi. — Donoszą z Genui, że Zgromadzenie Narodowe Rzymskie miało posiedzenie nadzwyczajne 28 Maja, na którém mu oznajmiono, że Garibaldi wszedł na ziemię neapolitańską, zapowiedziawszy w proklamacyi, że przychodzi nie jako wróg, ale jako przyjaciel. Gazeta jedna dadaje, że zajął Arci.

## DOPISEK.

Wczorajsza poczta przywiozła jeszcze następne nowiny: Piszą z Triestu 3 Czerwca: «Odebraliśmy z Treviso z d. 1 Czerwca wiadomość, że tego dnia o godzinie 10 rano, Wenecya poddała się austryakom; Radecki wkroczył na czele wojska do starożytnego grodu Dożów.»

BERLIN, *9 Czerwca.* Król mianował Xięcia - Następcę Pruskiego Naczelnym wodzem obu korpusów, stojących po nad Renem, i J. K. Wysokość już tam się udał drogą żelazną.

PARYŻ, *8 Czerwca.* Wszystkie sekcye Zgrom. Narodowego odrzuciły wniosek o amnestyi dla przestępców. — Do Civita-Vecchia wysyłają w tej chwili z Marsylii dwa nowe pułki piechoty i bateryą artylleryi. — Podług gazet Paryskich, korpus wojsk francuzkich zbierze się po nad Renem. *(Journ. de S. P. Psz. Poln. R. I.)*



Позволяется печатать. 6 Іюня 1849 года. *Ценсоръ И. Срезневскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.